

Zbigniew Rau, Katarzyna M. Staszyńska, Maciej Chmieliński, Krzysztof Zagórski, *Doktryna Polaków. Klasyczna filozofia polityczna w dyskursie potocznym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Łódź–Warszawa 2018, ss. 212. ISBN 978-83-7383-920-5.

Polska w swym bogactwie osobowym, tak indywidualnym, jak i społecznym oraz komunijnym, niesie w sobie różnorodność wizji i praktycznych aplikacji, zwłaszcza w sferze politycznej. Sprawdza się owa różnorodność, która jest jedną z cech charakterystycznych mieszkańców Polski. Nie idzie jednak tutaj o tzw. potoczność, pojętą bardzo szeroko, ale bardziej o wielorakie konsekwencje tych namysłów, a następnie podejmowanych – w ich kontekście i za ich przyczyną – decyzji i wyborów prawd oraz wartości lub wręcz rezygnowania z nich.

Pytania w tej sferze życia i postępowania są codziennością, nawet – wydaje się – wobec nieznaczących poglądów, a jednocześnie także refleksji dotyczących bardzo wielu płaszczyzn wspólnotowego życia. To jest bardzo bogaty obraz wielorakich osobowych przekonań. Człowiek, ze swej natury, jako istota społeczna, ma wpisany, wręcz zakorzeniony zwyczaj wartościowania, który w jakimś sensie dochodzi do głosu, m.in. w sumieniu. To jest wyjątkowe wyposażenie ludzkiej kondycji, zwłaszcza etyczno-moralnej.

Autorzy prezentowanego opracowania to zespół badaczy skupionych wokół prof. dr. hab. Zbigniewa Rau z Uniwersytetu Łódzkiego. Autorzy oprócz wspomnianego uniwersytetu wywodzą się z Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie. Przywołany profesor był wykładowcą wielu uczelni zagranicznych oraz jest autorem licznych publikacji, w tym w języku angielskim. W badania, których owocem jest recenzowana książka, zaangażowane jest Centrum Myśli Polityczno-Prawnej im. Alexisa de Tocqueville’a powołane do życia we wrześniu 2007 roku przy Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego.

Książkę otwiera spis treści, wprowadzenie i podziękowania. Natomiast zasadniczy korpus treściowy podzielony został na pięć rozdziałów, a one z kolei na paragrafy.

Pierwszy rozdział nosi tytuł: „Założenia metodologiczne”. Najpierw wskazano w nim na najbardziej znane kategorie klasycznej filozofii politycznej. Ważne jest przeanalizowanie ich znaczenia, doktrynalnych zależności i miejsca w różnych nurtach politycznego myślenia. Podjęto próbę usystematyzowania kategorii klasycznej filozofii politycznej, co jest niezbędne dla poprawnego zaplanowania badań empirycznych. Ukazano także filozofię polityczną w analizie wyników badań ilościowych.

„Człowiek i społeczeństwo” to tematyka kolejnego rozdziału, w którym wyszczególniono następujące paragrafy: I. Arystotelesowska wspólnota; 1. Rodzina; 2. Wspólnota lokalna; 3. Wspólnota narodowa; II. Tocqueville’owski zwrot; III. Hobbesowskie uniwersum; IV. Podwójna osobowość i dualizm stosunków społecznych.

Następnie w rozdziale trzecim poddano analizie zagadnienie: „Własność”. W badaniach jakościowych wyróżniono części: 1. Własność prywatna jako zjawisko naturalne; 2. Naturalne źródła własności prywatnej; 3. Społeczne funkcje własności prywatnej; 4. Granice własności prywatnej i akceptacja własności publicznej.

„Władza” została zaprezentowana w rozdziale czwartym. Tutaj rozważania skoncentrowano wokół zagadnień: 1. Władza jako integralna część ładu społecznego; 2. Władza jako promotor troski o dobro wspólne i sprawiedliwość; 3. Granice władzy.

Wreszcie w rozdziale piątym omówiono problematykę: „Państwo”. W badaniach jakościowych zaprezentowano następujące kwestie: 1. Państwo jako zjawisko naturalne; 2. Geneza państwa; 3. Zasady na których państwo powinno się opierać; 4. Co państwo powinno czynić dla swoich obywateli?; 5. Prawo do emigracji.

Wszystkie te podstawowe zagadnienia omówiono według następującego schematu: 1. Badania jakościowe; 2. Badania ankietowe; 3. Konkluzje.

Treściowo książkę zamykają wnioski końcowe, które opatrzone tytułem: „Doktryna polityczna społeczeństwa polskiego”. Tutaj w kolejności dokonano następującej charakterystyki: 1. Założenia doktrynalne; 2. Treść doktryny; 3. Charakter doktryny; 4. Barwy ideowe doktryny.

Całość edytorską opracowania zamyka bibliografia (s. 203-206), noty o autorach (s. 207-209) i indeks osobowy (s. 210-212).

Książka jest ciekawą refleksją nad doktryną polityczną Polaków, dość szeroko pojętego społeczeństwa polskiego. Dobrze, że szczególnemu oglądowi poddano zagadnienia: kondycji człowieka, społeczeństwa, własności, władzy i państwa. To są szczególnie wiodące kwestie, m.in. w kontekście ciągle niezakończonych przemian ustrojowych w Polsce. Oczywiście, zagadnienia te pozostają w nieustannej interakcji oraz swoistej relacyjności zwrotnej. To ciągle toczący się wielowątkowy oraz wielopłaszczyznowy dyskurs. Rozpatrywanie któregośkolwiek z nich z osobna w poważny sposób utrudnia ich obiektywną prezentację, a następnie analizę naukowo-badawczą. Także czysty empiryzm nie jest gwarantem dojścia do prawdy, choćby socjologicznej.

Jak zaznaczono we wprowadzeniu, „ta książka jest osadzona w aksjologii demokracji. Nas, jej autorów, łączy przekonanie, iż demokracja wymaga stałego wzbogacania w wymiarze zarówno koncepcyjnym, jak i praktyki politycznej” (s. 7). Należy jednak zadać pytanie, czy istnieje w Polsce jakakolwiek woła takiej otwartości. Wydaje się, że polityka została bardzo silnie zideologizowana. Nie ma tam otwartości na tak odpowiedzialne myślenie, a tym bardziej działanie polityczne. Jednak samo otwarcie i oferta doktrynalna jest potrzebna i oczekiwana, tym bardziej gdy oparta jest na stosownych badaniach.

Jeszcze we wprowadzeniu autorzy wskazują także, że celem ich „projektu jest rekonstrukcja refleksji i opinii społeczeństwa w kwestiach zasadniczych dla określenia jego doktryny politycznej, a zatem stosunkowo uporządkowanego zespołu możliwie

spójnych i niesprzecznych poglądów politycznych” (s. 8). Teoretycznie jest to słuszne założenie, ale realizm polityczny tego zupełnie nie potwierdza. Owo uporządkowanie, spójność i niesprzeczność w realiach dyskursu politycznego są dalekie od rzeczywistości, nawet jeśli zdaje się, że badania socjologicznie to potwierdzają.

Ponoć naszkicowany został w książce obraz doktryny Polaków. Czy jednak odzwierciedla on realną obecność klasycznej filozofii politycznej w dyskursie potocznym? Można mieć co do tego poważne wątpliwości, nawet jeśli jako pewną zasadę łączącą przyjmie się pozytywnie pojęty pluralizm z jednoczesnym dążeniem do pewnej harmonii i woli współpracy. Poważne pytania budzi także dobór regionów badawczych. Zdecydowanie brak regionu z południa oraz południowego wschodu kraju, a także z ziem, które zostały przyłączone po II wojnie światowej. Dobór miejscowości na Pomorzu nie oddaje tego fenomenu. Zatem, czy jest to doktryna Polaków, a może tylko części mieszkańców ziem współczesnej Rzeczypospolitej. Wydaje się, że pominięte regiony w znacznym stopniu zmieniłyby uzyskane wyniki badawcze.

We wnioskach końcowych autorzy przypominają, iż „powyższe ustalenia pozwalają stwierdzić, że doktryna polityczna społeczeństwa polskiego stanowi prawdziwą mozaikę ideową dominujących współcześnie nurtów politycznego myślenia. Wzajemne przenikanie się tych nurtów powoduje, że jest ona daleka od jakiegokolwiek zideologizowania. Jako taka jest doktryną ideowo inkluzywną” (s. 202). Wydaje się – w sensie teoretycznym – że to słuszna konkluzja przeprowadzonych badań i osiągniętych wyników, oczywiście przy uwzględnieniu poważnych pytań o zastosowane metody badawcze.

Czy jednak, jak stwierdzają autorzy, „analiza przekonań wyłonionych w badaniach opinii publicznej pozwala na sformułowanie zarysu doktryny politycznej zbiorowego podmiotu, jakim jest współczesne społeczeństwo polskie” (s. 195)? Można próbować wytworzyć „zbiorowy podmiot”, ale czy on realnie istnieje i funkcjonuje w swej dynamice politycznej? Wydaje się, że obraz doktryny politycznej jest o wiele bardziej zróżnicowany politycznie. Zdaje się, że trudno określić ów zbiorowy podmiot, mając m.in. na względzie potoczny dyskurs, jak chcą tego autorzy.

Warto zauważyć, że z nauczania społecznego Kościoła katolickiego przywołano tylko encyklikę *Rerum novarum* Leona XIII i encyklikę *Quadragesimo anno* Piusa XI. Zastanawia brak wskazania na późniejsze dokumenty, choćby Jana XXIII (np. *Pacem in terris*, *Mater et magistra*), Pawła VI (np. *Populorum progressio*, *Octogesima adveniens*) i Jana Pawła II (np. *Centesimus annus*, *Sollicitudo rei socialis*). Czyżby bogate nauczanie tych współczesnych papieży, choćby w jakimś minimalnym stopniu, nie było godne zauważenia? Oczywiście, tutaj staje pytanie badawcze: Na ile jest ono realnie obecne w dyskursie potocznym wśród Polaków, a także w samej doktrynie politycznej? Natomiast dobrze, że z nauczania chrześcijańskiego wskazano choćby na św. Piotra Apostoła, św. Pawła Apostoła, św. Augustyna oraz św. Tomasza z Akwinu.

Ważnym elementem poznawczym książki są liczne tabele i zestawienia. Jest to cenny materiał, także dla osób, które podejmują osobistą refleksję, oraz w przypadku prób konfrontacji z przedłożonymi wnioskami i wynikami badawczymi. Pozwala to zatem również na formułowanie własnych wniosków. Ważnym dopowiedzeniem są

też cytaty z klasycznych opracowań odnoszących się do analizowanych zagadnień. To przywołanie pewnego „ducha” w całych teoretycznych analizach.

Interesujące jest zestawienie bibliograficzne, ale pominięto w nim Leona XIII. Okazuje się także, że część prezentowanych badań była już wcześniej publikowana.

Obraz klasycznej filozofii politycznej w dyskursie potocznym Polaków, nakreślony w prezentowanym dziele, jest z pewnością potrzebną i godną uwagi analizą. Spotkanie konserwatyzmu, republikanizmu, katolickiej nauki społecznej z liberalizmem i demokratycznym socjalizmem ma zróżnicowanie konotacje na polskiej scenie politycznej. Ostatecznie trudno uchwycić te fenomeny, ograniczając się do doktryn politycznych.

Proponowane opracowanie jest interesującym owocem szerokich badań oraz następnie przeprowadzonych analiz i zaproponowanych wyników. Zgromadzono ciekawy i obszerny materiał, który zapewne będzie mógł także służyć i innym dalszym badaniom. Zresztą sami autorzy piszą: „Możemy tylko wyrazić nadzieję, że projekt nasz zainspiruje dyskurs oraz dalsze analizy i badania zarówno w naukach społecznych, jak i humanistycznych, które takich właśnie odpowiedzi będą poszukiwać” (s. 11).

Andrzej F. Dziuba  
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego  
Wydział Teologiczny